

POSTANOWIENIE

Dnia 4 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Księżak (przewodniczący)

SSN Tomasz Demendecki (sprawozdawca)

Arkadiusz Janusz Sopata (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z wniosku Prezydenta Miasta działającego jako Starosta Grodzki z udziałem Stowarzyszenia „D.” z siedzibą w K. w likwidacji, Ks. M. J. Protektora Stowarzyszenia "D." z siedzibą w K. w likwidacji oraz Archidiecezji [...] o rozwiązanie stowarzyszenia, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 4 września 2024 r. skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie z 15 marca 2018 r., KR XI Ns - Rej KRS [...]

1. **oddala skargę nadzwyczajną;**
2. **znosi wzajemnie koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi nadzwyczajnej.**

Paweł Księżak

Tomasz Demendecki

UZASADNIENIE

W 1896 roku zostało powołane i zarejestrowane Stowarzyszenie „D.”, zgodnie z przepisami prawa austriackiego przez Carsko-Królewskie Namiestnictwo w L., a następnie, już w II Rzeczypospolitej, na podstawie postanowienia Wojewody z dnia 4 czerwca 1937 r., zostało wpisane do rejestru stowarzyszeń i związków Urzędu

Wojewódzkiego jako Stowarzyszenie "D." z siedzibą w K., co zostało ogłoszone w Monitorze Polskim z dnia 6 grudnia 1937 r. (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r. - Prawo o stowarzyszeniach, Dz. U. R.P. Nr 94 poz. 808 i rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 stycznia 1934 r. o stowarzyszeniach służących [...] celom religijnym i wyznaniowym, Dz. U. R. P. Nr 9, poz. 72). W dniu 4 lutego 1925 r. zatwierdzony został statut Stowarzyszenia "D." z siedzibą w K., a decyzją Arcybiskupa Metropolity [...] A. S. nadano stowarzyszeniu osobowość prawną-kościelną, zatwierdzoną w dniu 4 maja 1925 r. przez Województwo [...].

W dniu 8 października 1940 r. do Rady Głównej Opiekuńczej zgłoszony został wykaz stowarzyszeń służących [...] celom religijnym i wyznaniowym, działających na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z 28 stycznia 1934 r. W wykazie tym znalazło się Stowarzyszenie "D." z siedzibą w K.. Decyzją Wojewody [...] z dnia 3 czerwca 1949 r. rozwiązano Stowarzyszenie „D.” co potwierdziła decyzja Ministra Administracji Publicznej z dnia 26 stycznia 1950 r. Decyzją z dnia 13 marca 1950 r. zarządzone została likwidacja majątku Stowarzyszenia, z zastrzeżeniem, że likwidator ma obowiązek przekazać majątek na rzecz Skarbu Państwa. Majątek Stowarzyszenia został przekazany przez likwidatora na rzecz Skarbu Państwa co zostało odzwierciedlone w akcie notarialnym z dnia 3 lipca 1951 r. Wskazany stan prawny trwał do 1990 roku. Decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 9 lipca 1990 r. uchylono decyzję Urzędu Wojewódzkiego o rozwiązaniu Stowarzyszenia z dnia 3 czerwca 1949 r., jednak już wtedy Stowarzyszenie nie miało żadnych członków (zatem i organów), a nie zainteresowano się kwestią zarządu majątkiem stowarzyszenia. Przy czym później, w dniu 29 października 2014 r. Minister Spraw Wewnętrznych wydał decyzję po rozpatrzeniu wniosku „drugiego” Stowarzyszenia (zarejestrowanego w KRS), którą zmienił decyzję Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 9 lipca 1990 r. w ten sposób, że nadał jej nowe brzmienie tj. stwierdził nieważność decyzji Urzędu Wojewódzkiego o rozwiązaniu Stowarzyszenia z dnia 3 czerwca 1949 r. (zamiast uchylecia - stwierdzenie nieważności).

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 1990 r. Sąd Wojewódzki w Krakowie stwierdził nieważność umowy, na mocy której likwidator przekazał majątek zlikwidowanego

Stowarzyszenia „D.” Skarbowi Państwa. W następstwie tego w księdze wieczystej, jako właściciela nieruchomości ujawniono podmiot o nazwie Stowarzyszenie „D.”, a jako podstawę wpisu w dziale II, ww. wyrok Sądu Okręgowego z dnia 11 grudnia 1990 r., przy przeniesieniu podstawy z karty „B” Lwh [...], tj. umowy sprzedaży zawartej przez Stowarzyszenie „D.” w dniu 23 maja 1896 r. Jednakże nigdy nie nastąpiło powołanie nowych organów celem umożliwienia dalszego funkcjonowania Stowarzyszenia „D.”.

W dniu 10 maja 1990 r. założono Stowarzyszenie „D.”, które miało być kontynuatorem tego, które przymusowo rozwiązano w 1949 r. Założyciele uznali, że reaktywują przedwojenną organizację. Postanowieniem Sądu Wojewódzkiego z dnia 24 maja 1990 r. Stowarzyszenie założone w 1990 r. zostało wpisane do rejestru stowarzyszeń jako Stowarzyszenie „D.” pod numerem KRS [...].

Zwrócić należy uwagę, że pierwsze Stowarzyszenie nie istniało w momencie powołania drugiego Stowarzyszenia (tj. zarówno w dniu założenia, jak i w dniu rejestracji drugiego Stowarzyszenia).

Przede wszystkim zaś należy wskazać, że Stowarzyszenie D. zarejestrowane pod numerem KRS [...] przeszło całą procedurę przewidzianą w ustawie dla zakładania nowego stowarzyszenia, zatem w ten sposób formalnie powstało jako nowy podmiot prawa, odrębny od stowarzyszenia niewpisanego do KRS, choć nawiązując bezpośrednio do przedmiotu działania i jego tradycji.

Stowarzyszenie „D.” w K. powstałe w 1896 roku nie jest zatem tożsame ze Stowarzyszeniem „D.” w K. powstałym w roku 1990. Sam bowiem fakt zarejestrowania w 1990 roku Stowarzyszenia „D.” w K. doprowadził jedynie do powstania nowej, zupełnie odrębnej od Stowarzyszenia „D.” w K. z 1896 roku osoby prawnej, a nie do „reaktywacji”, czy jakiegokolwiek innej formy kontynuacji bytu prawnego Stowarzyszenia z 1896 roku.

Zarówno regulacje ustawy z 1932 r., jak i ustawy z 1989 r. nie stwarzają możliwości swoistego reaktywowania stowarzyszenia np. poprzez dokooptowanie nowych członków, w sytuacji spadku ich liczby poniżej niezbędnego minimum.

Nie przewidywały także tak rozumianej restytucji przedwojennych stowarzyszeń w drodze powstania nowej osoby prawnej o takiej samej nazwie i takim samym celu.

Z jednolitego orzecznictwa sądowego wynika, że Stowarzyszenie powstałe w 1896 roku jest odrębną osobą prawną i nie zmienia tego fakt, iż statut zarejestrowanego stowarzyszenia stanowi, że jest ono kontynuatorem działalności Stowarzyszenia rozwiązanego w 1949 roku¹.

Słusznie zatem przyjął Sąd Rejonowy (za Sądem Okręgowym w Krakowie), że „stowarzyszenie przedwojenne istnieje jako odrębny byt prawny” i sprawa dotyczy wyłącznie pierwszego Stowarzyszenia.

Prokurator Generalny w uzasadnieniu skargi wskazuje na wątpliwości co do tego, czy pierwsze i drugie Stowarzyszenie są tożsame. Co jednak istotne, sam wskazuje, że „Jeśli zaś nie ma tożsamości między Stowarzyszeniem z 1896 r. a Stowarzyszeniem kościelnym wskazanym powyżej, to procedura jego likwidacji na wniosek Prezydenta miasta w oparciu o przepisy ustawy Prawo o stowarzyszeniach przebiegła prawidłowo i nie można mówić o naruszeniu prawa”.

Co istotne, zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lutego 1996 r. II CRN 6/96 (OSNC 1996, nr 7-8, poz. 105), Sąd może orzec o przeznaczeniu nieruchomości wchodzącej w skład majątku zlikwidowanego stowarzyszenia na cele innego stowarzyszenia, które rozwija działalność zbieżną z działalnością zlikwidowanego podmiotu (art. 38 zd. 2 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. - Prawo o stowarzyszeniach (t. jedn. Dz. U. z 2020 r. poz. 2261) – dalej jako u.p.s. W takim stanie rzeczy działające stowarzyszenie nabywa w stosunku do ustanowionego likwidatora roszczenie o przeniesienie własności nieruchomości.

Wniosek z 8 maja 2014 r. wszczynający postępowanie wniesiony przez Prezydenta Miasta obejmował żądanie:

- rozwiązania Stowarzyszenia „D.” z siedzibą w K. z 1896 roku;
- ustanowienia kuratora dla Stowarzyszenia „D.” z siedzibą w K. z 1896 roku, celem reprezentowania Stowarzyszenia w niniejszym postępowaniu;
- na wypadek nieuwzględnienia żądania, rozwiązania stowarzyszenia i likwidacji majątku stowarzyszenia;
- zasądzenia kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 marca 2018 r. sprawy z wniosku Prezydenta Miasta działającego jako Starosta Grodzki przy uczestnictwie: Stowarzyszenia „D.” z siedzibą w K. o rozwiązanie stowarzyszenia, postanowił:

1. rozwiązać Stowarzyszenie „D.” z siedzibą w K., którego statut został zatwierdzony w dniu 25.02.1896 r., (niewpisane do Krajowego Rejestru Sądowego) i zarządzić jego likwidację;
2. ustanowić likwidatora stowarzyszenia w osobie Ł. S., upoważniając likwidatora stowarzyszenia do samodzielnej reprezentacji stowarzyszenia.

W postępowaniu, którego skutkiem było wydanie zaskarżonego orzeczenia, Stowarzyszenie „D.” z siedzibą w K. z 1896 roku nie miało żadnej reprezentacji, ani w postaci swojego organu, ani też nie wyznaczono dla niego kuratora.

Na rozprawę wezwano jedynie pełnomocnika wnioskodawcy. W protokole rozprawy nie wskazano „kto się nie stawił”. Pewne jest zatem, że Stowarzyszenie nie miało żadnej reprezentacji w momencie wydawania zaskarżonego postanowienia. Zostało pozbawione możliwości obrony swoich praw wskutek niedziałania nikogo w jego imieniu.

W każdej sprawie o rozwiązanie stowarzyszenia niezbędny jest udział stowarzyszenia, którego wniosek o rozwiązanie dotyczy. Brak wezwania z urzędu do udziału w toczącym się postępowaniu stowarzyszenia, którego wynik postępowania dotyczy, jak również nieustanowienie w toku postępowania kuratora dla stowarzyszenia, które nie może prowadzić swoich spraw z braku powołanych do tego organów (np. zarządu), pociąga za sobą nieważność postępowania

(art. 379 pkt 2 i 5 k.p.c.)².

Stosownie do art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, a w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod rozwagę jedynie nieważność postępowania (chodzi przy tym o nieważność postępowania przed sądem drugiej instancji).

Sąd Okręgowy zasugerował Sądowi Rejonowemu w uzasadnieniu swojego orzeczenia, że nie musi powoływać kuratora, skoro: „wniosek o ustanowienie kuratora zawarty w pkt 2 wniosku winien sąd rejestrowy ocenić przy uwzględnieniu relacji jaka zachodzi między treścią art. 30 i 31 ustawy oraz stosownych przepisów k.p.c.”.

W niniejszej sprawie zasadną więc pozostaje istotna kwestia, czy Stowarzyszenie rzeczywiście było uczestnikiem postępowania.

Określony podmiot może stać się uczestnikiem postępowania nieprocesowego w trojaki sposób: (1) zostanie wskazany jako uczestnik przez wnioskodawcę we wniosku inicjującym postępowanie, (2) sam zgłosi się do postępowania (art. 510 par. 1 zd. 2 k.p.c.), (3) wezwie go do udziału w sprawie sąd orzekający (art. 510 § 2 zd. 2 k.p.c.).

We wniosku Prezydenta Miasta z 8 maja 2014 r. wszczynającym postępowanie, wymieniono Stowarzyszenie „D.” w K.. Sąd Rejonowy nie wzywał Stowarzyszenia „D.” w K. z 1896 r. do uczestnictwa w postępowaniu (a powinien był to uczynić zgodnie z brzmieniem art. 510 § 2 zd. 2 k.p.c.).

Wydając zaskarżone postanowienie Sąd Rejonowy wymienił w jego rubrum Stowarzyszenie „D.” jako uczestnika postępowania, zaś w sentencji stwierdził, że postanowił „rozwiązać Stowarzyszenie „D.” z siedzibą w K., którego statut został zatwierdzony w dniu 25.02.1896 r. i zarządzić jego likwidację”. Ponadto Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wskazał, że „ostatecznie

uczestnikiem postępowania o rozwiązanie stowarzyszenia było przedwojenne Stowarzyszenie "D." z siedzibą w K..

Potwierdził, zatem, że to właśnie Stowarzyszenie „D.” z siedzibą w K. założone w 1896 roku było uczestnikiem postępowania. Właściwy Sąd Rejonowy nie ustanowił jednak dla niego kuratora, zatem nie było ono reprezentowane przed sądem i nie mogło bronić swoich praw.

Wobec powyższego należałoby dostrzec, że zaistniały okoliczności konieczne dla stwierdzenia nieważności postępowania. Jednak w postępowaniu ze skargi nadzwyczajnej stwierdzenie nieważności postępowania musiałoby być konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W przypadku niniejszej sprawy, nieważność postępowania nie przekłada się na potrzebę uchylenia zaskarżonego orzeczenia. Uchylenie zaskarżonego orzeczenia i zniesienie postępowania, doprowadziłoby bowiem do ponownego przeprowadzenia postępowania, które nie mogłoby mieć innego wyniku, aniżeli ten, który już zaistniał (t.j. likwidacja stowarzyszenia). Tym bardziej nie jest to istotne, że Skarżący tej kwestii nie podnosił w skardze nadzwyczajnej.

Podkreślić już w tym miejscu można, że żaden z zarzutów skargi nadzwyczajnej dotyczących przesłanek szczególnych nie okazał się zasadny.

Na marginesie dodać można, że zaskarżonym postanowieniem z dnia 15 marca 2018 r. wyznaczono natomiast likwidatora w osobie Ł. S., który brał udział w kolejnym postępowaniu tj. dotyczącym przeznaczenia majątku ww. Stowarzyszenia (można przyjąć, że na podstawie art. 510 k.p.c.).

Postanowienia wydane w postępowaniu z wniosku o orzeczenie o przeznaczeniu majątku i ustanowieniu likwidatora: z dnia 27 grudnia 2018 r. – postanowienie referendarza sądowego o przeznaczeniu majątku na rzecz nowego Stowarzyszenia; z dnia 25 stycznia 2019 r. – skarga likwidatora na ww. postanowienie referendarza sądowego; z dnia 8 kwietnia 2019 r. – postanowienie o dopuszczeniu do udziału w sprawie w charakterze uczestnika postępowania Arcybiskupa M. J. oraz Archidiecezji [...] reprezentowanej przez ww. Arcybiskupa; z

dnia 8 kwietnia 2019 r. – postanowienie o wezwaniu do udziału w sprawie w charakterze uczestnika postępowania Gminy Miejskiej reprezentowanej przez Prezydenta Miasta oraz Skarb Państwa reprezentowany przez Prezydenta Miasta; z dnia 13 grudnia 2019 r. – postanowienie o wezwaniu do udziału w sprawie w charakterze uczestnika postępowania C. [...] reprezentowanej przez Dyrektora ks. A. K.; z dnia 18 grudnia 2019 r. – postanowienie o zawieszeniu postępowania w oparciu o art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c.

Prokurator Generalny wniósł skargę nadzwyczajną z 14 maja 2020 r. od prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia, XI Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego z dnia 15 marca 2018 r., sygn.. akt KR XI Ns-Rej KRS [...] w sprawie rozwiązania stowarzyszenia i zarządzenia jego likwidacji.

Prokurator Generalny wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia, XI Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego z dnia 15 marca 2018 r. sygn. akt KR XI Ns-Rej KRS [...] i rozpoznanie sprawy przez Sąd Najwyższy.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił:

1) rażące naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędne ich zastosowanie, przez to, że Sąd wydając orzeczenie nie ustalił statusu Stowarzyszenia „D.” (niewpisanego do KRS) i nie wziął pod uwagę, że może ono być organizacją katolicką, a zatem pominął w orzekaniu zastosowanie art. 35 ust. 3 pkt 2 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz. U. z 2023, poz. 1966; dalej: „ustawa o stosunku Państwa do Kościoła” lub „u.PK”), zgodnie z którym, do organizacji katolickich stosuje się przepisy prawa o stowarzyszeniach, z tym że wystąpienie do sądu z wnioskiem o rozwiązanie stowarzyszenia wymaga uzgodnienia w Komisji Wspólnej, a zgodnie z art. 35 ust. 3 pkt 3 tej ustawy, w przypadku likwidacji organizacji katolickiej do jej majątku stosuje się odpowiednio przepisy o majątku zlikwidowanych kościelnych osób prawnych, chyba że ich statut stanowi inaczej;

2) naruszenie konstytucyjnych zasad dotyczących wolności religijnej w wymiarze instytucjonalnym, wynikających z art. 25 Konstytucji RP, w szczególności zasady autonomii i niezależności kościołów i związków wyznaniowych, obowiązek ich współdziałania dla dobra człowieka i dobra wspólnego, a także wymóg regulacji relacji między Kościołem Katolickim a Państwem na podstawie ustaw przez to, że :

a) ingeruje w obszar autonomii Kościoła Katolickiego związanego z funkcjonowaniem organizacji katolickich (art. 25 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej),

b) narusza zasadę, że stosunki między Rzeczpospolitą Polską a Kościołem katolickim określają ustawy (art. 25 ust. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej), gdyż pomija rozwiązania prawne określone w ustawie o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w RP związane z funkcjonowaniem i zakończeniem bytu organizacji katolickich mających formę stowarzyszeń;

3) naruszenie konstytucyjnego prawo do zrzeszania się (art. 12 i art. 58 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej) przez to, że w sposób niezgodny z prawem tj. z pominięciem procedur związanych z uzgodnieniami, o których mowa w art. 35 ust. 3 pkt 2 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego, rozstrzygnęło o likwidacji Stowarzyszenia „D.” (niewpisane do KRS).

W chwili wszczęcia postępowania przed Sądem Najwyższym (wpływ skargi do SN w dniu 16 kwietnia 2021 r.) likwidator był już wyznaczony (w zaskarżonym postanowieniu z dnia 15 marca 2018 r.).

Sąd Najwyższy ustalił, że Arcybiskup Metropolita M. J. Protektor Stowarzyszenia „D.” z siedzibą w K. w likwidacji oraz Archidiecezja reprezentowana przez ww. Arcybiskupa są uczestnikami postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

Zdaniem Skarżącego, Stowarzyszenie „D.” z siedzibą w K. z 1896 roku jest organizacją katolicką i należało zastosować art. 35 ust. 3 pkt 2 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła, i likwidację oraz przeznaczenie majątku stowarzyszenia należało uzgodnić z Komisją Wspólną. Oznacza to, że Prokurator Generalny stoi na

stanowisku, że sąd błędnie ustalił, że stowarzyszenie nie jest organizacją katolicką, do której stosuje się ww. przepis.

Już w tym miejscu można wskazać, że Stowarzyszenie „D.” z siedzibą w K. z 1896 roku nie jest ani organizacją katolicką, ani kościelną, zatem prawo materialne nie zostało naruszone przez Sąd Rejonowy.

Skarżący (wbrew treści zaskarżonego orzeczenia) zakłada, że Stowarzyszenie „D.” z 1896 roku jest organizacją katolicką i Sąd Rejonowy powinien był zastosować art. 35 ust. 3 pkt 2 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła (uzgodnienie w Komisji Wspólnej dot. likwidacji przeznaczenia majątku stowarzyszenia) uznając, że niezastosowanie ww. przepisu doprowadziło do naruszenia zasad konstytucyjnych wynikających z art. 25 Konstytucji RP. Oznacza to, że bez ustalenia, czy Stowarzyszenie „D.” z 1896 roku jest organizacją katolicką nie można orzec o tym, czy zasady te zostały przez zaskarżone orzeczenie naruszone.

Skarżący w uzasadnieniu skargi wskazuje na wątpliwości co do tego, czy pierwsze i drugie Stowarzyszenie są tożsame. Co jednak istotne sam wskazuje, że „Jeśli zaś nie ma tożsamości między Stowarzyszeniem z 1896 r. a Stowarzyszeniem kościelnym wskazanym powyżej, to procedura jego likwidacji na wniosek Prezydenta miasta w oparciu o przepisy ustawy Prawo o stowarzyszeniach przebiegła prawidłowo i nie można mówić o naruszeniu prawa”.

Jednakże Prokurator Generalny również podnosi, że jeżeli pierwsze ze stowarzyszeń jest organizacją katolicką, to wystąpienie do sądu z wnioskiem o jego rozwiązanie wymagało uzgodnienia w Komisji Wspólnej (Rządu i Episkopatu) zgodnie z art. 35 ust. 3 pkt 3 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, (t. jedn. Dz. U. z 2023 r., poz. 1966), dalej jako: u.PK. Do takiego uzgodnienia nie doszło.

Zgodnie z art. 35 u.PK organizacjami katolickimi w rozumieniu ustawy są organizacje założone za aprobatą władzy kościelnej, która zatwierdza im kapelana lub asystenta kościelnego. Działają one w łączności z hierarchią kościelną. Zdaniem Skarżącego skoro więc pierwsze stowarzyszenie jest organizacją katolicką i jego

rozwiązanie wymaga uzgodnienia w Komisji Wspólnej, zatem jego rozwiązanie dokonane bez ustaleń ww. Komisji „spowodowało wadliwość procedury likwidacyjnej”.

Zdaniem Skarżącego Stowarzyszenie jest organizacją katolicką, gdyż „powszechnie wiadome było, a także z istniejących dokumentów wynikało, że Stowarzyszenie „D.” funkcjonowało przy Arcybiskupie, który był Protektorem tej organizacji”. Ponadto w piśmie z dnia 12 listopada 2020 r. (stanowiącym odpowiedź na wezwanie Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie, do uzupełnienia braków formalnych skargi nadzwyczajnej), Prokurator Generalny wskazał, że „w sprawie przeznaczenia majątku Stowarzyszenia „D.” w likwidacji w K. powstałego w 1896 r., Sąd dopuścił do udziału w sprawie w charakterze uczestnika postępowania Archidiecezję reprezentowaną przez Księdza Arcybiskupa M. J. oraz dopuścił do udziału w sprawie w charakterze uczestnika postępowania protektora Stowarzyszenia „D.” likwidacji w K. powstałego w 1896 r. księdza Arcybiskupa M. J., to znaczy, że uznał, iż podmioty te - choć nie występowały w sprawie z wniosku Prezydenta Miasta działającego jako Starosta Grodzki przy uczestnictwie Stowarzyszenia D. z siedzibą w K. o rozwiązanie Stowarzyszenia „D.” z 1896 r. - reprezentują likwidowane Stowarzyszenie i mają interes prawny w danym postępowaniu”.

Jak dalej wskazał Skarżący, „Stowarzyszenie „D.” z 1896 r. będące podmiotem likwidowanym jest organizacją katolicką, która zgodnie ze swoim statutem w państwowym obrocie prawnym działa w ramach Archidiecezji, która reprezentuje je w stosunkach cywilnoprawnych (§ 3 statutu). To znaczy, że zarówno Metropolita jak i Archidiecezja są uczestnikami postępowania w sprawie likwidacji Stowarzyszenia „D.” z 1896 r. niewpisanego do KRS, w związku z tym w postępowaniu w sprawie skargi nadzwyczajnej również ich status polega na tym, że są uczestnikami, albowiem w państwowym obrocie prawnym reprezentują analizowane stowarzyszenie. Dodatkowo Metropolita jest Protektorem Stowarzyszenia „D.” w K. z 1896 r. Status ten potwierdził Sąd Rejonowy dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie XI Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego

w sprawie przeznaczenia majątku Stowarzyszenia „D.” w likwidacji w K. powstałego w 1896 r. na rzecz Stowarzyszenia D. nr KRS [...].

Wobec powyższego, Przewodniczący Wydziału I Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych zarządził w dniu 26 kwietnia 2021 r.: „Odnotować w Supremusie (zgodnie z wolą skarżącego), że uczestnikiem niniejszego postępowania jest również Prorektor Stowarzyszenia „D.” w K. oraz Archidiecezja”.

Należy jednak zwrócić uwagę, że żaden z podmiotów dopuszczonych jako uczestnicy ww. postępowań nie został ustanowiony przez sąd kuratorem Stowarzyszenia „D.” w K. z 1896 r. (co było konieczne podczas postępowania z wniosku o likwidację tego stowarzyszenia).

Należy wskazać, że w pierwszej kolejności procedurę likwidacji Stowarzyszenia „D.” utworzonego w 1896 r. powinna była poprzedzić analiza jego statusu z perspektywy tego, czy jest ono organizacją katolicką w rozumieniu art. 35 ust. 1 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła, zwłaszcza, że stowarzyszenie zostało utworzone i zarejestrowane w 1937 r. (na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 stycznia 1934 r. o stowarzyszeniach służących katolickim celom religijnym i wyznaniowym). Analiza ta powinna była zostać przeprowadzona przez Sąd w oparciu o istniejące dokumenty prawa świeckiego i kanonicznego dotyczące Stowarzyszenia.

Jak wynika z uzasadnienia postanowienia Sądu Rejonowego, w dniu 4 lutego 1925 r. zatwierdzony został statut Stowarzyszenia „D.” z siedzibą w K., a decyzją Księcia Metropolity A. S. nadano stowarzyszeniu osobowość prawnokościelną, zatwierdzoną w dniu 4 maja 1925 r. przez Województwo.

Z akt sprawy wynika także, że w dniu 8 października 1940 r. do Rady Głównej Opiekuńczej zgłoszony został wykaz stowarzyszeń służących katolickim celom religijnym i wyznaniowym, działających na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z 28 stycznia 1934 r. W wykazie tym znalazło się Stowarzyszenie „D.” z siedzibą w K..

Ustawodawca polski wyraźnie wyróżnia trzy formy: organizacje kościelne, organizacje katolickie i stowarzyszenia katolików. W prawie kanonicznym zaś

rozdziela się dwie grupy stowarzyszeń, jakimi są stowarzyszenia publiczne i stowarzyszenia prywatne. Ustawodawca polski definiuje jedynie pojęcia: "organizacje kościelne" i "organizacje katolickie".

W ust. 1 art. 34 u.PK zdefiniowane zostały organizacje kościelne. Są to organizacje zrzeszające osoby należące do Kościoła katolickiego. Warunkiem koniecznym zaliczenia danej organizacji do organizacji kościelnych jest to, aby była ona bądź to erygowana przez władzę kościelną, o której mowa w ust. 1 pkt 1 (tj. biskupa diecezjalnego lub w ramach statutowych zakonnych przez wyższego przełożonego zakonnego, a w odniesieniu do organizacji o zasięgu ponaddiecezjalnym - przez Konferencję Episkopatu Polski), bądź aby była założona przez wiernych, ale z udziałem osób, które prawodawca polski wymienia w pkt 2 (tj. proboszcza, rektora kościoła lub przełożonego zakonnego za zezwoleniem władzy kościelnej).

W art. 35 u.PK ustawodawca zdefiniował pojęcie organizacji katolickich, przyjmując, że są to takie organizacje, które założono za aprobatą władzy kościelnej. Warunkiem koniecznym uznania jednostki za organizację katolicką jest to, iż władza kościelna zatwierdza takiej organizacji kapelana lub asystenta kościelnego. Niezbędne jest także działanie takiej organizacji w łączności z hierarchią kościelną. Chodzi tu o więzy natury prawnej, a nie moralnej, organizacyjnej czy osobistej. Owa łączność zapewniana jest na podstawie przepisów prawa kanonicznego. Ustawodawca nie wymaga, aby organizacja katolicka pozostawała w łączności z organem władzy kościelnej, który zaaprobował jej działanie i wyznaczył jej kapelana albo asystenta kościelnego. Mowa tu o łączności z hierarchią kościelną. Jednostka niespełniająca tych warunków nie może być uznana za organizację katolicką. W odróżnieniu od organizacji kościelnej, organizacja katolicka nie musi być erygowana przez władzę kościelną. Wystarczy, aby powstała za aprobatą władzy kościelnej. Aprobata władzy kościelnej następuje w trybie określonym w przepisach prawa kanonicznego.

Zatem tryb powołania tj. czy przez władze kościelne, czy za ich aprobatą decyduje o statusie podmiotu jako organizacji kościelnej czy katolickiej.

Do organizacji kościelnych nie mają zastosowania przepisy prawa o stowarzyszeniach, zaś do organizacji katolickich mają z wyjątkiem m.in. tego, że likwidacja organizacji katolickich wymaga uzgodnienia z Komisją Wspólną.

Warunkiem koniecznym do powstania organizacji kościelnej, w tym w formie stowarzyszenia jest udział w akcie erekcyjnym władzy kościelnej.

Natomiast uznanie za organizację katolicką ma miejsce wtedy, gdy spełnione są łącznie dwa wymogi. Po pierwsze, istnieje zgoda, czy też aprobata władzy kościelnej na założenie takiej organizacji i zatwierdzenie statutu w trybie określonym w *Codex Iuris Canonici*, i po drugie działanie organizacji pozostaje w łączności z hierarchią kościelną (łączność natury prawnej).

Stowarzyszenie z 1896 r. zostało powołane i zarejestrowane na podstawie prawa świeckiego w L., wolą księdza L. Z., z celami związanymi z Kościołem Katolickim zapisanymi w statucie, polegającymi na pomocy ubogiej młodzieży katolickiej. Stowarzyszenie to było stowarzyszeniem utworzonym w trybie wówczas obowiązującej ustawy o stowarzyszeniach z dnia 15 listopada 1867 r., którego „prawna egzystencja” została poświadczona przez carsko-królewskie Namiestnictwo w L., a więc stosowny cesarsko-królewski urząd w L..

Zatem w 1896 r. Stowarzyszenie powstało niewątpliwie w formule świeckiej. Księżę Metropolita A. S. dopiero w dniu 4 lutego 1925 r. zatwierdził statut Stowarzyszenia, a 4 maja 1925 r. nadał stowarzyszeniu osobowość prawno-kościelną (zatwierdzoną 4 maja 1925 r. przez Województwo).

Działania Abpa S. nie mają zatem znaczenia dla określenia statusu Stowarzyszenia, ponieważ treść statutu i sposób jego zatwierdzenia przez reskrypt ck. Namiestnictwa w L. w 1896 roku, a następnie przez reskrypt ck. Namiestnictwa w L. w 1901 roku, wskazuje, że stowarzyszenie to nie jest organizacją katolicką, ani kościelną. Skoro pojęcia „organizacja kościelna” i „organizacja katolicka” to pojęcia zdefiniowane w ustawie, to znaczy, że ich wykładnia powinna być niejako „autonomiczna” wobec siatki pojęciowej prawa kanonicznego i dokonywana według ogólnych zasad wykładni, tzn. z pierwszeństwem wykładni językowo – gramatycznej.

Art. 35 ust. 1 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła stanowi o „założeniu” organizacji za aprobatą władzy kościelnej; wyklucza to możliwość uznania, że organizacją katolicką jest organizacja, w przypadku której aprobatą władzy kościelnej została udzielona następnie, a więc już po jej założeniu. W takim przypadku bowiem ustawodawca posłużyłby się raczej słowem „działanie” – tzn. za organizację katolicką uznałby organizację działającą za aprobatą władzy kościelnej. Można argumentować, że takie ograniczenie jest celowe, ponieważ ogranicza pole do nadużyć – wyklucza uznawanie za „katolicką” dowolnej organizacji w dowolnym momencie, w zależności od doraźnych interesów strony kościelnej.

Stowarzyszenie z 1896 roku nie jest zatem organizacją kościelną, bowiem warunkiem koniecznym do jej powstania jest udział w akcie erekcyjnym Stowarzyszenia władzy kościelnej, która brałaby udział w sporządzaniu dokumentu założenia (statutu). Nie jest również organizacją katolicką, gdyż nie była wyrażana żadna zgoda władzy kościelnej na utworzenie Stowarzyszenia w 1896 roku. W takich okolicznościach nie sposób uznać, by Stowarzyszenie „D.” z 1896 roku było stowarzyszeniem kościelnym regulowanym kanonami prawa kanonicznego (kanon 298-320) ze zwierzchnictwem biskupa diecezjalnego (kanon 312) i erygowanym decyzją biskupa diecezjalnego.

Z tego też powodu nie ma żadnej wartości prawnej dla niniejszej sprawy akt erygowania Stowarzyszenia przez arcybiskupa S. S. w dniu 4 lutego 1925 r. Jeżeli zatem Stowarzyszenie „D.” nie zostało ustanowione w 1896 roku przez władzę kościelną, a także w jego tworzeniu nie brała udziału władza kościelna (na poziomie diecezji), to nie mógł go erygować, czyli usankcjonować jako kościelnej osoby prawnej, biskup diecezjalny dekretem z dnia 4 lutego 1925 r., a przynajmniej nie można uznać, że samo powstanie stowarzyszenia w 1896 roku było prawnie zależne od władzy kościelnej, albo też, że władza ta miała na powstanie jakiegokolwiek wpływ poprzez aprobatę dla powstania Stowarzyszenia i kształtowanie jego statutu.

Z tego samego powodu bez znaczenia jest dekret reaktywacji Stowarzyszenia z 21 maja 1990 r. dokonany przez Kurię Metropolitalną, jako organizacji katolickiej, posiadającej kościelną osobowość prawną, potwierdzony dekretem z 8 listopada 1993 r. Nie można bowiem dokonać reaktywacji bytu, który nie został utworzony w

trybie przewidzianym dla danego rodzaju podmiotu kościelnego. Wobec tego, że Stowarzyszenie z 1896 roku nie jest, ani organizacją kościelną, ani organizacją katolicką, mają do niego zastosowanie wszystkie przepisy ustawy Prawo o stowarzyszeniach z 7 kwietnia 1989 r. Rozwiązania Stowarzyszenia z 1896 roku Sąd Rejonowy dokonał na podstawie art. 31 u.p.s., zgodnie, z którym sąd wydaje postanowienie o rozwiązaniu stowarzyszenia na wniosek organu nadzoru w przypadku, gdy liczba członków stowarzyszenia jest mniejsza niż liczba członków wymaganych do jego założenia oraz, gdy stowarzyszenie nie posiada przewidzianych w ustawie władz i nie ma warunków do ich wyłonienia w okresie nie dłuższym niż 12 miesięcy.

W rozpoznawanej sprawie liczba członków Stowarzyszenia „D.” w K. z 1896 roku nie tylko spadła poniżej liczby wymaganej do założenia stowarzyszenia, a wręcz doszło do sytuacji, gdy w stowarzyszeniu w ogóle nie ma żadnych członków, co przyznali członkowie nowego Stowarzyszenia z 1990 roku. W konsekwencji spełniona została również druga przesłanka rozwiązania stowarzyszenia, czyli wystąpienia warunków do wyłonienia władz stowarzyszenia; w konsekwencji czego Sąd Rejonowy wydał postanowienie o rozwiązaniu stowarzyszenia.

Konkludując stwierdzić należy, że SR słusznie przyjął, iż Stowarzyszenie „D.” w K. z 1896 roku nie jest organizacją katolicką, ani kościelną, wobec czego poprawnie dokonał jego likwidacji zgodnie z art. 31 u.p.s. Wobec powyższego zarzut dotyczący naruszenia prawa materialnego oraz zarzut naruszenia zasad konstytucyjnych, które to naruszenia miały nastąpić na skutek błędnego ustalenia przez Sąd Rejonowy, że Stowarzyszenie „D.” w K. z 1896 roku nie jest organizacją katolicką – trzeba uznać za chybione. Zgodnie z powyższym, żaden z zarzutów skargi nadzwyczajnej nie zasługiwał na uwzględnienie i skargę należało oddalić.

W odniesieniu zaś do stwierdzenia nieważności postępowania ze względu na brak w niniejszym postępowaniu wyznaczenia przez sąd kuratora dla Stowarzyszenia „D.” w K. z 1896 roku, stwierdzić trzeba, że w niniejszej sprawie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i zniesienie postępowania nie jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego. Uchylenie zaskarżonego orzeczenia i zniesienie postępowania, doprowadziłoby bowiem do

ponownego przeprowadzenia postępowania, które nie mogłoby mieć innego wyniku, aniżeli ten, który już zaistniał (t.j. likwidacja stowarzyszenia). Ponadto dodać można, że Skarżący nie podnosił tej kwestii w skardze nadzwyczajnej.

O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c., zgodnie z którym, w razie wniesienia skargi kasacyjnej przez Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich lub Rzecznika Praw Dziecka koszty procesu w postępowaniu kasacyjnym podlegają wzajemnemu zniesieniu. Powołany przepis z mocy art. 95 pkt 1 u.SN stosuje się również do postępowania w sprawie skargi nadzwyczajnej.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[r.g.]

[a.ł.]

k